

Kanada odrzuca ofertę Muska, woli zapłacić dwa razy więcej

16 września 2024

Minister przemysłu Kanady odrzucił w sobotę jako „nonsens” sugestię Elona Muska, że jego firma satelitarna Starlink może zapewnić Kanadyjczykom dostęp do internetu za ułamek najnowszego planu rządu federalnego.

W piątek liberalny rząd ogłosił pożyczkę w wysokości 2,14 miliarda dolarów dla Telesat, kanadyjskiej firmy telekomunikacyjnej z siedzibą w Ottawie. Pieniądze mają na celu pomoc satelitom Telesat na niskiej orbicie okołoziemskiej w zwiększeniu odbioru, szczególnie dla Kanadyjczyków w odległych częściach kraju.

Premier Justin Trudeau świętował umowę z Telesat, mówiąc dziennikarzom, że „zasadniczo chodzi o upewnienie się, że Kanadyjczycy i ludzie w bardziej odległych społecznościach, w mniejszych społecznościach północnych i w odległych częściach świata mogą być połączeni z transformacją i postępem, który świat widzi w coraz bardziej destabilizującym tempie”.

W komunikacie prasowym rządu federalnego zachwalano, że umowa doprowadzi do „wsparcia 2000 miejsc pracy w całym kraju poprzez Telesat i jego łańcuch dostaw”, co zostało pochwalone przez François-Philippe’a Champagne’a, ministra innowacji, nauki i przemysłu. „Jest to największy program kosmiczny, jaki kiedykolwiek wymyślono i zbudowano w Kanadzie, a umowa z Telesat Lightspeed będzie miała znaczący wpływ na rosnącą sieć kanadyjskich dostawców i talentów, oferując kluczowe wsparcie dla sektora w jego dalszym rozwoju” – zauważył Champagne po ogłoszeniu umowy.

Umowa została potępiona przez konserwatywnego posła Michaela Barretta, reprezentującego Leeds-Grenville-Thousand Islands i Rideau Lakes, który poprosił Muska online o wypowiedzenie się

w tej sprawie.

„Hej, Elon Musk, ile kosztowałoby zapewnienie Starlinka każdemu kanadyjskiemu gospodarstwu domowemu, które nie ma dużej prędkości?” – zapytał parlamentarzysta na „X” w sobotę rano. „Jeśli ten plan o wartości 2,14 miliarda dolarów jest panaceum na rozszerzenie dostępu, konkurencji i usług – gdzie jest zainteresowanie ze strony prywatnych inwestorów i banków?”. Miliarder, założyciel Tesli, odpowiedział Barrettowi później tego samego dnia, twierdząc, że Starlink mógł świadczyć usługę za „mniej niż połowę tej kwoty”. Komentarze Muska skłoniły Barretta do nazwania tego „zdroworozsądkowym rozwiązaniem dla Kanady”.

Wymiana zdań wywołała reakcję Champagne’a, który potępił wyzwanie Barretta, krytykując lidera konserwatystów Pierre’a Poilievre’a. „Typowy »nonsens« Poilievre’a” – stwierdził minister przemysłu w sobotę wieczorem. „Woleliby dawać pieniądze zagranicznym miliarderom, zamiast wspierać nasz przemysł i naszych pracowników. Pożyczka ta pomoże zbudować światowej klasy kanadyjską sieć satelitarną i wesprze tysiące miejsc pracy w Quebecu! To zdrowy rozsądek!” – dodał Champagne we wpisie na swoim kanale na „X”.

Podobna umowa podpisana przez rząd federalny i rząd Ontario w sierpniu ubiegłego roku przyznała firmie Rogers Communications 215 milionów dolarów na rozbudowę sieci światłowodowej dla społeczności wiejskich w całej prowincji. Według Tristana Hoppera z „National Postu”, gdyby Starlink otrzymał zlecenie na podłączenie około 66 000 domów do ich sieci satelitarnej, kosztowałoby to Kanadyjczyków mniej niż 50 milionów dolarów.

W lipcu Musk chwalił się na „X” – platformie mediów społecznościowych, którą kupił w zeszłym roku – że Starlink obsługuje „ponad 400 tys. aktywnych kanadyjskich klientów”, reprezentujących około trzech procent gospodarstw domowych w całym kraju.

Prędkości internetu w sieci Starlink składającej się z ponad 6000 satelitów wahają się od 25 do 220 MB/s. Kanadyjscy użytkownicy indywidualni płacą ponad 100 dolarów miesięcznie za dostęp do rozwijającej się sieci Muska. Firma planuje umieścić na orbicie ponad 40 000 satelitów.

Opracowanie: Andrzej Kumor

Na podstawie: „National Post”

Źródło: Goniec.net